

*W środę w Rybniku rozegrany został trójmecz żużlowy: Górnik — CWKS — Ogniwo. Na zdjęciu od lewej: Suchecki, Brendler, Krajewski i Paukard.* Foto Boronowski


# Sport

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr 68 Katowice, piątek, 17 sierpnia 1951 r. Cena 30 gr


# XI Akademickie Mistrzostwa Świata — zakończone

## Imponujący triumf sportowców radzieckich

## Manifestacja braterstwa w ostatnim dniu Igrzysk

BERLIN (tel. wł.). We środę 15 sierpnia, o godz. 19, wicepremier NRD, *Walter Ulbricht*, ogłosił oficjalne zakończenie XI Akademickich Mistrzostw Świata.

Trwająca przez 10 dni impreza ta przyniosła niezaprzeczalny sukces sportowy i polityczny. W igrzyskach brało udział 35 państw, padło 41 akademickich rekordów świata i blisko dwa razy tyle rekordów krajowych. W wielu dziedzinach wyniki stały na najwyższym poziomie i przewyższały rezultaty, uzyskiwane na igrzyskach olimpijskich. Na najwyższym poziomie stała również organizacja tej olbrzymiej imprezy i bez wahania określić ją można, jako wzorową, w odniesieniu do wszystkich międzynarodowych zawodów.

**Godz. 17.45. Kilka minut temu zakończył się finałowy mecz piłkarski. W takt sportowego marszu na stadion przy Canthian-Strasse po raz ostatni wkraczają reprezentacje 35 państw, biorących udział w igrzyskach. Kolejność alfabetyczna jest taka sama, jak w dniu otwarcia mistrzostw. Podobna jest sceneria, zmienił się tylko nastrój widowni, zmieniła się atmosfera, panująca na trybunach. To już nie maszerują sportowcy Afryki Południowej, Chin, Korei, Czechosłowacji czy NRD; to nasi dobrzy znajomi, z którymi związaliśmy się uczuciami trwałej przyjaźni.**

**Idą Chiny Ludowe.** Widzimy w ich licznej grupie siatkarzy i koszykarzy, którzy tak dzielnie walczyli z naszymi zespołami. Koszykarze ulegli Polakom po wspaniałej walce różnicą 2 punktów. Szalę zwycięstwa wahały się do ostatniej minuty, szczęście było po naszej stronie. Żaden może sukces nie był tak przyjemny, bo też po żadnym zwycięstwie nie gratulowali nam tak gorąco. Na zawsze zostanie nam w pamięci sportowa postawa Chińczyków, atmosfera szczerej przyjaźni, jaką wprowadzali na boisko.

**Korea.** To słowo wzbudza w Berlinie podziw dla bohaterstwa koreańskiego narodu, to słowo na całym świecie łączy uczciwych ludzi w oburzeniu na amerykańskich agresorów, łączy w walce o pokój. Idą Koreańczycy, ubrani w czarne, jak smoła kombinezony. Klaszczą nad głowami. Publiczność powstaje z miejsc i teraz marsz Koreańczyków odbywa się przy ogłuszających, rytmicznych oklaskach.

Rozpoznajemy z daleka sylwetkę **Kim-Jung-hona**, świetnego kolarza, który przyjechał do Berlina wprost z frontu. W indywidualnym wyścigu przez 40 km był leaderem, potem pechowa kraksa zmusiła go do wycofania się. Poznajemy koszykarzy, z którymi Polacy stoczyli piękny mecz w rozgrywkach eliminacyjnych, wygrywając przewagą jednego tylko punktu. Chcielibyśmy, żeby zawieźli do swej tragicznie pięknej ojczyzny uczucia naszej gorącej sympatii i solidarności, tak, jak my przywieziemy do kraju przyjaźń młodzieży całego świata i wspomnienie bezpośredniego kontaktu z tymi wspaniałymi sportowcami koreańskimi.

Maszerują Francuzi, Grecy i Węgrzy — zdobywcy drugiego miejsca w ogólnej punktacji. Złote, srebrne i brązowe medale zawiesili sobie na szyjach. Powiewają chustkami o barwach narodowych. Idą uśmiechnięci, radośni, szczęśliwi i dumni. Najlepsi pływacy świata: **Kadas, Csordas, Nyski, Sekely i Novak**, śliczne, zgrabne dziewczyny, które zagarnęły większość medali pływackich, pobiły mnóstwo rekordów.

A oto i piłkarze: wysoki **Kocsis**, prawdziwy żongler **Szandor** i postrach bramkarzy **Puskas**. Przed chwilą widzieliśmy ich w akcji, oklaskiwaliśmy ich porywające zagrania. A i teraz ręce same składają się do oklasków na widok tych fantastycznych piłkarzy, tak miłych i sympatycznych chłopów, skromnych, bezpośrednich jakby nie zdających sobie sprawy, że osiągnęli najwyższą światową klasę.

Indie, Iran, Liban, Libanon i Meksyk. Ci maszerują bez medali. W przedbiegach — 100 m — reprezentantka Libanonu **Hamamdsian**, uzyskała 18.4 sek. Oczywiście została wyeliminowana. Hamamdsian nie ma w swym kraju możliwości uprawiania sportu, nie wie, co to znaczy opieka państwa i pomoc dla sportowców. Biega na jedynym stadionie swego kraju, wyposażonym w bieżnię piaszczystą, jak Sahara.

Nie mają również warunków do uprawiania sportu i rozwijania swych talentów reprezentanci Indii, Iranu i bogatego Meksyku. Nikt nie dba w tych krajach o zdrowie młodzieży i jej sprawność fizyczną. Jakiż to straszliwy kontrast na tle stosunków, panujących w Związku Radzieckim i w krajach Demo.

(Ciąg dalszy na str. 2)



## Uwierzyli...

**Ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwany był na stadionie berlińskim przez zagranicznych fachowców start Kazancewa w biegu na 3.000 m. z przeszkodami.**

Na widowni zjawiło się wiele „specjalnych wysłanników" pism sportowych Niemiec zachodnich, Francji i Szwecji, którzy rekordowy wynik biegacza radzieckiego uzyskany kilka tygodni temu (8.49,8) przyjęli z dużymi zastrzeżeniami. Lekkoatletyczni teoretycy Zachodu twierdzą, że różnica pomiędzy wynikiem uzyskiwanym w biegu płaskim na 3 000 metrów i steeple chase na tym dystansie, może wynosić nie mniej niż 50 sekund. Wynika stąd z tego, że Kazancew, którego najlepszy czas w biegu płaskim wynosi 8,21,0 min. może uzyskać w najlepszym wypadku w biegu z przeszkodami około 9,10,0 min. Środowy bieg Kazancewa w Berlinie obalił wszystkie ich obliczenia i dotychczasowe teorie. Kazancew uzyskał czas 8,51 min. wykazując, że stać go w niedługim czasie na dalsze poprawienie dotychczasowego rekordu świata.

## Zwycięstwem 6:0 zakończyli Węgrzy turniej piłkarski

**WĘGRY — RUMUNIA 6:0 (4:0)**

**BERLIN** (tel. wł.) — **Bramki** — Palotas i Hidegkuty po 2, Kocsis i Sandor po 1.

Sędziował: **Vlcek** (CSR) oraz na linii: **Fronczyk (Polska)** i **Nemcovsky** (CSR).

**WĘGRY: Grosits, Kovacs II, Zakarjas, Kovacs I, Porzesi, Bozsik, Sandor, Kocsis, Palotas, Puskas, Hidegkuty.**

**RUMUNIA: Voinescu, Androvic, Zavoda II, Marinescu, Bacut, Szilaghy, Vinescu II, Niucsior, Vaci, Peczovsky, Iordache.**

Dwu napastników rumuńskich: **Vaci i Iordache**, siało postrach w liniach defensywnych polskiej drużyny w spotkaniu, które przegraliśmy 3:6. Dziś obydwaj byli niewidoczni i szybko zrezygnowaliśmy z zamiarów uważnego przyjrzenia się ich walorom. Nie wytrzymali konkurencji z żadnym z Węgrów, którzy byli wręcz doskonali.

Ani przez chwilę nie można się było pozbyć natrętnych refleksji, mówiących o olbrzymich brakach rumuńskiego zespołu. Węgrzy obnażyli techniczny przeciwnika, jego znaczne błędy taktyczne, słabą na ogół kondycję, — a więc brak wszystkich walorów, które składają się na dobry zespół. A przecież przegraliśmy z tą samą drużyną rumuńską w stosunku, nie

(Ciąg dalszy na str. 2)



*Z zwycięstwami w ogólnym stosunku 16:0 zakończyła reprezentacja Węgier turniej piłkarski w Berlinie.*

*Preibird (NRD) przerywa taśmę w finale biegu na 100 m przed Małszyką (ZSRR), Korchnik (NRD) i Kuźnicką (Polska)* Foto: Tobby

## Piękny akord mistrzostw lekkoatletycznych

**BERLIN** (tel. wł.) — Końcowym akordem mistrzostw lekkoatletycznych były dwie sztafety oraz bieg na 3 km z przeszkodami.

Zaczęło się od biegu **Kazancew** już na pierwszym okrążeniu wywalczył sobie przewagę blisko 20 metrów, a na następnych powiększał tę odległość, imponując doskonałym stylem i bezbłędnym mijaniem przeszkód. Za nim uplasowała się para: **Sałtykow — Sawienko**, a w odległości dalszych 10 km — **Slavicek, Graj, Kontourek, Niemiec Gienatowski, Kuźmirek i Lipfer**

Polacy biegną ciężko, obydwaj już na pierwszym okrążeniu mają trudności z ostatnią przeszkodą — rowem, wypełnionym wodą, podczas, gdy reszta stawki zręcznie unika tej przymusowej kąpieli. Po 5 okrążeniach Kazancew zwiększa tempo, ale i reszta stawki przyśpiesza. Slavicek i Kontourek mijają Sawienkowa, Polacy wyprzedzają obydwu Niemców, wkrótce potem wyczerpany biegiem Lipfert opuszcza bieżnię.

Zostaje nam szansa uplasowania się tylko przed Gienatowskim, bo o wyprzedzeniu Czechosłowaków, a tym bardziej biegaczy radzieckich nie można już marzyć.

Na ostatnim okrążeniu trwa rozpaczliwa pogoń Czechosłowaków, ale **Kazancew przerywa taśmę daleko przed nimi w znakomitym, lepszym od akademickiego rekordu świata czasie — 8.51,2.** Za nim plasuje się jego rodak, **Sałtykow, 8.57,6**, a dalej dwu Czechosłowaków: **Slavicek i Kontourek, 5) Sawienko**, dopiero za nim **Graj i Kuźmirek**, a jako ostatni — Gienatowski (NRD).

**BRĄZOWY MEDAL SZTAFETY 4 x 400 M**

**BERLIN** (tel. wł.) — **Wylosowaliśmy pierwszy tor. Na start idzie Mach**, obok niego stoi **pochylony Kijanenko**. Polak cierpiał na kontuzję nogi, **został wyeliminowany w biegu płaskim na 400 m**. Czy teraz będzie miał dość sił, by **sprostać zadaniu w ciężkiej walce sztafety?**

**Wcześniej, niż się spodziewaliśmy, Mach odpowiedział na to pytanie. Biegnie znakomicie, już na połowie dystansu obejmuje prowadzenie na zmianie Kijanenko jest o dobre 3 metry za nim. Ale ta zmiana! Lipski stoi, jak wryty i dopiero, gdy chwycił pałeczkę, rusza ostrym sprintem.**

**Straciliśmy półtora metra przewagi, ale Lipski odrabia tę stratę i znów o 3 m przed Komarowem biegnie Polak, na trzeciej pozycji są Węgrzy, dalej Czechosłowacy i NRD.**

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Zatopek i Vesely w Berlinie

**W środę na zakończenie mistrzostw przybył do Berlina rekordzista świata i mistrz olimpijski w biegu na 10.000 m. Emil Zatopek wraz z drużyną czechosłowackich hokeistów oraz łyżwiarkami Lerchową, Koenigową i Nachodską.**

**W sobotę Zatopek startować będzie w biegu na 5 000 m. przeciwko najlepszym długodystansowcom innych krajów.**

* * *

**W czwartek odbyło się w polskiej wiosce olimpijskiej w Karlsdorfie spotkanie sportowców polskich ze sportowcami NRD. W spotkaniu wzięli udział czołowi zawodnicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej z przewodniczącym Komitetu Kultury Fizycznej NRD Fredem Müllerem na czele. Ponieważ w czwartek rano wyjechali z Berlina do Polski piłkarze, bokserzy, wioślarze, tenisiści i piłkarze ręczni zaszczyt reprezentowania naszego sportu w tej uroczystości przypadł w udziale gimnastyczkom i lekkoatletom (pływacy startowali rano w międzynarodowych zawodach towarzyskich).**

**Spotkanie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze. Po południu 10 sportowców polskich wzięło udział w spotkaniu delegacji polskiej na zlot w Berlinie z delegacją ZSRR.**

**Dzisiaj tj. w piątek kolarze polscy startują w wielkim wyścigu ulicami Berlina (tzw. kryterium asów) obok Cihlara, Niemca Meistera, Włocha Ferri i Koreańczyka Kim Young-Chen, w wyścigu udział weźmie doskonały kolarz czechosłowacki Jan Vesely, który przybył do stolicy NRD w dniu wczorajszym.**

# Zakończenie XI Akademickich Mistrzostw Świata w Berlinie

(Dokończenie ze str. 1)

kracji Ludowej, gdzie sportowcy otaczani są opieką, a młodzież stanowi przedmiot najtroskliwszego zainteresowania się rządu.

**Mongolia.** Daleki, piękny kraj. Młodzi są jeszcze sportowcy mongolscy. Stawiali w Berlinie pierwsze kroki na szerszej arenie. Sprinter **Dawasuten** nie był w stanie przedrzeć się przez elitę europejskich biegaczy i odpadł w finałach stumetrówki. Dwaj inni jego rodacy, **Tarwa i Sebseid**, zebrali olbrzymie brawa w biegu na 10 km. Nie mieli nic do powiedzenia w walce z najlepszymi na tym dystansie biegaczami ZSRR i Węgier, ale wykazywali tak wielką ambicję, tak bardzo pragnęli dotrzymać kroku czołówce, z nadludzkim wysiłkiem przez 5.000 metrów nawiązać z nią walkę, że zdobyli sobie uznanie wielotysięcznej widowni. Jeszcze raz okiaskują ich dzisiaj świadkowie tego biegu, głośno skandując ich trudne do wymówienia nazwiska.

**POLACY.** Na przedzie **Korcerka**, udekorowany złotym medalem, niesie sztandar narodowy. Za nim kierownictwo, a potem wszyscy zdobywcy medali. Znów zbieramy dowody olbrzymiej popularności i przyjaźni. W loży honorowej prezydent Pieck i wicepremier Ulbricht ślą przyjazne pozdrowienia rekoma. Trybuna drży od okrzyków na cześć Polski Ludowej i Prezydenta Bieruta. Przeżywamy powtórnie radość zwycięstwa włoślarzy, których trójka: **Lorenc, Thomas i Michalski**, udekorowana złotymi medalami, maszeruje w pierwszym szeregu naszej reprezentacji.

**Nazwisko Sidły, zwycięzcy rzutu oszczepem, znają już wszyscy sportowcy Berlina. Teraz pokazują go sobie z uznaniem wywołują jego nazwisko. Gremlowski, Dobranowska, Jaśkiewicz, Mrozówna, Tolkaczewski, Ciężki, a potem Adamczyk i Ważny, Korban i Kiszka, Garncarczyk, Stawczyk, bohaterowie dzisiejszej sztafety: Mach i Lipski, Kukier, Brzeziński, ci wszyscy, dzięki którym głośno było o Polsce w Berlinie, ci, którzy na bieżniach, basenie i ringu, na torze regatowym zdobywali sławę dla naszej kultury fizycznej.**

Za Polską Rumunia z czterema posiadaczami złotych medali: **Fiatem, Linca i braćmi Viziru** na czele. Dalej kobiety. Potem piłkarze drużyny piłki ręcznej. Imponująco prezentują się zdobywcy medali, bo właśnie w grach zespołowych Rumunii odnieśli wiele cennych sukcesów.

Szwedzi poprzedzają Czechosłowację. Rekordzista świata **Lansky**, najszybszy kolarz Cihlar, wspaniały biegacz **Cevona**, nieodłączny partner Zatopka, zwycięskie obsady wioślarskie, świetni koszykarze, siatkarze — sami znajomi, z którymi tylokrotnie spotykaliśmy się w Polsce i Czechosłowacji, a tu w Berlinie występowaliśmy jak najbliżsi, nowymi więzami umacniając starą przyjaźń.

Tunis, maleńki Triest i — nagle bucha w niebo pieśń, która zdobyła cały świat. Idą sportowcy radzieccy, zwycięzcy igrzysk. Śpiewają: „Szyroka strana maja radnaja". Co najmniej trzy czwarte tej olbrzymiej reprezentacji udekorowane jest medalami. 40 kobiet, a potem 64 mężczyzn, wpisano na honorowe listy zwycięzców. 8 złotych medali błyszczy na piersi kobiety-teamu, najwszechstronniejszej sportsmenki świata, **Aleksandry Czudiny**, 8 złotych medali zdobyli **zapaśnicy, 7 sztangiści, 4 bokserzy, 26 lekkoatletki i lekkoatleci, 4 koszykarze, koszykarki, siatkarze i siatkarki.**

Po cóż zresztą wyliczać? Sportowcy radzieccy byli klasą dla siebie. Zademonstrowali najwyższy światowy poziom. Udowodnili przewagę sportu w krajach socjalistycznych nad sportem burżuazyjnym. Pokazali najlepszą i najwyższa kulturę fizyczną. Są niedościgłonym wzorem. Swoją postawą na boiskach i poza stadionami zdobyli sobie serca Berlina, serca bezmała dwóch milionów młodzieży, która brała udział w festiwalu, zaskarbili sobie prawdziwą miłość sportowców-akademików całego świata. Długo trwała owacja na ich cześć.

Na stadion wkracza reprezentacja NRD. Orkiestra gra „Im August blühen die Rosen", pieśń, skomponowaną na cześć zlotu, pieśń, którą w tych radosnych dniach śpiewał cały Berlin i którą zawsze śpiewać będzie młodzież wszystkich kontynentów, bo mówi ona o walce i umiłowaniu pokoju, tętni nienawiścią do podżegaczy wojennych i miłością do wolności.

Cztery miesiące temu głucho by to jeszcze o sporcie w NRD. Na igrzyskach reprezentanci Niemiec ustanowili cztery akademickie rekordy świata, pobili 22 rekordy krajowe, odnieśli wiele sukcesów indywidualnych i zespołowych. Imponujący jest ten wręcz błyskawiczny rozwój kultury fizycznej w NRD, a obserwując organizację igrzysk, przyglądając się tysiącom ludzi, biorącym udział w pracach przygotowawczych i w przeprowadzeniu mistrzostw, odnieśliśmy pewność, że bliski jest już czas, gdy sport NRD osiągnie światowy poziom. Zapowiedzią tego są wyniki **Koeckritz i Preibisch, Dolda i Glery i Bodingera, Nitsch kego i Hoeslera.**

To już ostatnie chwile igrzysk. Przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów, **J. Grohmann**, mówi o sukcesie igrzysk, podkreśla wysoki poziom wyników, stwierdza, iż mistrzostwa spełniły swoje zadanie, że przyczyniły się do pogłębienia współpracy między narodami i ugruntowały przyjaźń młodzieży świata. Wręcza nagrody za zwycięstwa w poszczególnych dyscyplinach, a więc Związkowi Radzieckiemu, Węgrom i NRD za lekkoatletykę, Węgrom, NRD i Polsce za pływanie, Związkowi Radzieckiemu, NRD i Węgrom za skoki do wody, Związkowi Radzieckiemu, Węgrom i Rumunii za boks.

Przewodniczący Głównego Komitetu KF Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Fred Muller**, omawia zadania sportu w swym kraju na najbliższą przyszłość. „**Międzynarodowy Związek Studentów** — powiedział Muller, — **obdarzył nas olbrzymim zaufaniem, wyznaczając Berlin, jako miejsce XI Igrzysk. Jest naszym obowiązkiem utrzymać to zaufanie i uczynimy wszystko, aby tego dokonać. Igrzyska pozwoliły młodzieży niemieckiej związać się przyjaźnią z młodzieżą całego świata, napełniły ją przekonaniem, że słuszna jest droga ich pracy i walki, umocniły ją w tej walce o demokratyczne Niemcy, o zjednoczenie naszej ojczyzny, o pokój na całym świecie.**

**W imieniu młodzieży niemieckiej, w imieniu niemieckich sportowców, mam prawo złożyć przyrzeczenie, że sportowcy niemieccy nigdy nie będą walczyć w interesie imperialistów i kapitalistów, a ze wszystkich sił, z całym młodzieńczym entuzjazmem bronić będą sprawy pokoju. Spełzły na niczym próby prowokacji, dokonywane przez przestraszonych okupantów anglosaskich. Ulotki, zrzucane z helikopterów, wzbudziły tylko pogardę i jeszcze bardziej umocniły nasza jedność. Nie przeszkodziły one, by Chińczycy i Koreańczycy, demokratyczna młodzież Anglii i Francji, Włoch i Szwecji by Polacy i Rumuni, podali sobie ręce i uścisnęli je mocno na znak niezłomnej solidarności.**

Fred Müller omawia następnie sukcesy sportowców ZSRR i, stwierdziwszy, że będą oni stanowić wzór dla młodzieży niemieckiej, powiedział:

— „**Uczyć się od ZSRR, to znaczy uczyć się zwyciężać**"!

Po tym przemówieniu, przerywanym wielokrotnie burzliwymi oklaskami, odbył się przemarsz zwycięzców w igrzyskach. Pieciu Polaków maszerowało w tej honorowej kolumnie: **Sidło, Korcerka, Lorenc, Thomas i Michalski.**

Zabiera głos wicepremier NRD, **Walter Ulbricht**, który, mówiąc m. in. o sukcesie igrzysk powołuje się na 13 rekordów państwowych, jakie ustanowili Polacy. Stwierdza, iż igrzyska berlińskie były wielkim wydarzeniem nie tylko dla całego narodu niemieckiego, ale i dla całego świata. Wszyscy mogli się przekonać, że podczas gdy anglosascy imperialiści próbują wetknąć karabiny w ręce młodzieży niemieckiej, obóz pokoju zacieśnia więzy przyjaźni z tą młodzieżą na polu pokojowej współpracy. Ta drastyczna różnica bardziej, niż cokolwiek innego, określa charakter i cele rządów kapitalistycznych. Młodzież jednak pragnie pokoju. Tu, w Berlinie wykazała niezłomną wolę walki o pokój i dlatego z Berlina płynie na cały świat nadzieja i niezłomna wiara, iż pokój będzie zachowany.

Złożywszy sportowcom gratulacje, wicepremier Ulbricht dokonał następnie oficjalnego zamknięcia XI Akademickich Mistrzostw Świata.

TADEUSZ BAGIER

# Lista honorowa lekkoatletów

## Mężczyźni

### 100 m.

| | |
|---|---|
| Sucharew (ZSRR) | 10.6 |
| Sanadze (ZSRR) | 10.7 |
| **Kiszka (POLSKA)** | **10,7** |

### 200 m.

| | |
|---|---|
| Sucharew (ZSRR) | 21.4 |
| Kolew (Bułgaria) | 21.8 |
| **Stawczyk (POLSKA)** | **21,9** |

### 400 m.

| | |
|---|---|
| Adamik (Węgry) | [illegible] |
| Banhalmi (Węgry) | [illegible] |
| Komarow (ZSRR) | [illegible] |

### 800 m.

| | |
|---|---|
| Modoj (ZSRR) | [illegible] |
| **Korban (POLSKA)** | [illegible] |
| Czewgun (ZSRR) | [illegible] |

### 1500 m.

| | |
|---|---|
| Cevona (CSR) | [illegible] |
| Beres (Węgry) | [illegible] |
| Toelgyesi (Węgry) | [illegible] |

### 5.000 m.

| | |
|---|---|
| Kazancew (ZSRR) | [illegible] |
| Siemionow (ZSRR) | [illegible] |
| Penzes (Węgry) | [illegible] |

### 10.000 m

| | |
|---|---|
| Siemionow (ZSRR) | [illegible] |
| Aleksiejew (ZSRR) | [illegible] |
| Jewsiejew (ZSRR) | [illegible] |

### 110 m. p. pł.

| | |
|---|---|
| Bulańczyk (ZSRR) | 14.4 |
| Łuniew (ZSRR) | 14.5 |
| Tosnar (CSR) | 14.8 |

### 400 m. p. pł.

| | |
|---|---|
| Litujew (ZSRR) | [illegible] |
| Łuniew (ZSRR) | [illegible] |
| Ilin (ZSRR) | [illegible] |

### 3.000 m z przeszk.

| | |
|---|---|
| Kazancew (ZSRR) | [illegible] |
| Saltikow (ZSRR) | [illegible] |
| Slavicek (CSR) | [illegible] |

### 4×100 m.

| | |
|---|---|
| Z. S. R. R. | 41.4 |
| **POLSKA** | **41.7** |
| C. S. R. | 41.9 |

### 4x400 m

| | |
|---|---|
| ZSRR | 3.16,0 |
| Węgry | 3.16,8 |
| POLSKA | 3.17,2 |

### Skok w dal

| | |
|---|---|
| Kolienkow (ZSRR) | [illegible] |
| Poeldessy (Węgry) | [illegible] |
| Grigoriew (ZSRR) | [illegible] |

### Skok wzwyż

| | |
|---|---|
| Lansky (CSR) | [illegible] |
| Soeter (Rumunia) | [illegible] |
| Wansowicz (ZSRR) | [illegible] |

### Trójskok

| | |
|---|---|
| Szczerbakow (ZSRR) | [illegible] |
| Frister (NRD) | [illegible] |
| **Weinberg (POLSKA)** | [illegible] |

### Tyczka

| | |
|---|---|
| Brażnik (ZSRR) | 4.20 |
| **Adamczyk (POLSKA)** | **4,10** |
| **Ważny (POLSKA)** | **4,10** |

### Kula

| | |
|---|---|
| Fiedorow (ZSRR) | [illegible] |
| Grigalka (ZSRR) | [illegible] |
| Kalina (CSR) | [illegible] |

### Dysk

| | |
|---|---|
| Klics (Węgry) | 50.82 |
| Partaanen (Finl.) | 47.38 |
| Bulenko (ZSRR) | 46.53 |

### Oszczep

| | |
|---|---|
| **Sidło (POLSKA)** | **66,38** |
| Kaptiuch (ZSRR) | 64,35 |
| **Garncarczyk (POLSKA)** | **61,91** |

### Młot

| | |
|---|---|
| Szorin (ZSRR) | 54.84 |
| Bonyhadi (Węgry) | 53,86 |
| Dybenko (ZSRR) | 53,32 |

### 10-bój

| | |
|---|---|
| Wolkow (ZSRR) | 7.108 |
| Denisenko (ZSRR) | 7.023 |
| Schmidt (NRD) | 6,722 |

## Kobiety

### 100 m.

| | |
|---|---|
| Preibisch (NRD) | 12.0 |
| Małszyna (ZSRR) | 12.2 |
| Koeckritz (NRD) | 12,3 |

### 200 m.

| | |
|---|---|
| Gyarmati (Węgry) | 25.4 |
| Koeckritz (NRD) | 25.5 |
| Małszyna (ZSRR) | 25.7 |

### 400 m.

| | |
|---|---|
| Pietrowa (ZSRR) | [illegible] |
| Bogatyriewa (ZSRR) | [illegible] |
| Bystrowa (ZSRR) | [illegible] |

### 800 m.

| | |
|---|---|
| Solopowa (ZSRR) | 2:15.0 |
| Pomogajewa (ZSRR) | 2:15.0 |
| Dmitruk (ZSRR) | 2:18,5 |

### 80 m. przez pł.

| | |
|---|---|
| Czudina (ZSRR) | [illegible] |
| Jeriuchina (ZSRR) | [illegible] |
| Gyarmati (Węgry) | [illegible] |

### 4×100 m.

| | |
|---|---|
| Z. S. R. R. | 48.3 |
| Węgry | 48.5 |
| N. R. D | 48.7 |

### 4x200 m

| | |
|---|---|
| NRD | [illegible] |
| ZSRR | [illegible] |
| Węgry | [illegible] |

### Skok w dal

| | |
|---|---|
| Czudina (ZSRR) | [illegible] |
| Gyarmati (Węgry) | [illegible] |
| Iłnykina (ZSRR) | [illegible] |

### Skok wzwyż

| | |
|---|---|
| Czudina (ZSRR) | 1.60 |
| Czaurskaja (ZSRR) | 1,55 |
| Pisariewa (ZSRR) | 1.55 |

### Kula

| | |
|---|---|
| Toczenowa (ZSRR) | [illegible] |
| **Zybina (ZSRR)** | [illegible] |
| Guczkowa (ZSRR) | [illegible] |

### Dysk

| | |
|---|---|
| Romaszkowa (ZSRR) | [illegible] |
| Bagriancewa (ZSRR) | [illegible] |
| Szumska (ZSRR) | [illegible] |

### Oszczep

| | |
|---|---|
| Nabokowa (ZSRR) | [illegible] |
| Zybina (ZSRR) | [illegible] |
| Smirnicka (ZSRR) | [illegible] |

### 5-bój

| | |
|---|---|
| Czudina (ZSRR) | [illegible] |
| **Tiurkina (ZSRR)** | [illegible] |
| Modrachova (CSR) | [illegible] |

# Węgry — Rumunia 6:0

(Dokończenie ze str. 1)

zezwalającym na wnoszenie apelacji.

Gdzież więc w europejskiej hierarchii jest polski futbol?!

Rumuni wygrali wielki los, dostając w swej grupie Polskę, jako najgroźniejszego rywala. W świetle finałowego spotkania stało się jasnym iż srebrny medal należał się Czechosłowakom, oni bowiem zmusili Węgrów do poważnego wysiłku, tylko im udało się przez pewien okres nawiązać równorzędną walkę. A tu — Węgrzy byli panami sytuacji przez pełne 90 minut, aż do znudzenia ogrywając bezradnych Rumunów na wszystkie możliwe sposoby. Każda ich linia przewyższała o kilka klas analogiczną formację przeciwników. W takiej samej proporcji lepiej wypadł też cały zespół.

Odnosiło się wrażenie, że wynik mógłby być znacznie wyższy, gdyby bramki miały jeszcze jakiekolwiek znaczenie. Zwróćcie uwagę, iż na liście strzelców brak nazwiska **Puskasa**, który nigdy nie może się oprzeć pokusie posłania piłki do siatki! Węgrzy grali na pokaz. Zwłaszcza w drugiej połowie była to wspaniała lekcja udzielona przez prawdziwych profesorów futbolu. **Volentyk** I cieszył się nie mało sympatią napastników węgierskich, skoro tylko 8 razy wyjmował piłkę z bramki, ale żadnych względów nie okazywali linii ofensywnej Rumunów, zawodnicy obronnych formacji Madziarów. Po prostu „zakneblowali" wszystkie możliwości Rumunów, doszczętnie zniweczyli wszystkie ich usiłowania zatrudnienia Grositsa.

Mecz był jednostronny, toteż w drugiej połowie stał się nawet nużący. Nie podobna przecież obserwować z zainteresowaniem przez półtorej godziny te same zagrania, choćby wykonywali je tacy wirtuozi, jak znani nam dobrze przedstawiciele Węgier.

Bramki padły w następującej kolejności: 22 min. — **Palotas**, 29 — **Kocsis**, 30 — **Hidegkuty** (z rzutu karnego) 43 — **Hidegkuty**, 71 — **Palotas**, 73 — **Sandor**.

Po zakończeniu meczu odbyła się dekoracja zwycięzców rozgrywek. Węgrzy otrzymali złoty medal, Rumuni srebrny, Czechosłowacy — brązowy.

## Piłka nożna w NRD

Jedenastka piłkarska studentów uniwersytetu z Florencji, która przegrała w turnieju mistrzowskim z repr. Polski 12:0 spotkała się we wtorek w Bernau z miejscową drużyną. Piłkarze niemieccy wygrali po ciężkiej walce 4:2 (2:2).

Inne wyniki towarzyskich spotkań piłkarskich rozgrywanych z okazji festiwalu: Repr. Akadem. Francji — Einheit Berliner Baer 2:2. Repr. Delegacji Duńskiej — Motor Brandenburg 0:9. Repr. Delegacji Indii — Einheit Pankow 1:7.

Mistrz ligi NRD Chemie Lipsk przegrał z Floridsdorfer AC (Wiedeń) 1:2 (0:1). Jest to pierwsze zwycięstwo Austriaków w czterech rozegranych dotąd meczach w NRD.

# Dobranowska i Gremlowski wygrywają w towarzyskich zawodach w Berlinie

BERLIN (tel.). Na stadionie pływackim w Berlinie rozpoczęły się w czwartek towarzyskie zawody pływackie w których udział biorą zawodnicy 15 państw a m. in. Anglii, Australii, Indonezji, Szwajcarii, Szwecji. Udział biorą również i zawodnicy polscy, którzy w pierwszym dniu uzyskali dwa zwycięstwa i to przez Gremlowskiego na 400 m. dow. i Dobranowską na 200 m. — motylkiem. Gremlowski rozpoczął wyścig dość słabo i po 100 m. był jeszcze na trzeciej pozycji. Od 150 m. wysunął się na czoło i nie oddał prowadzenia do końca.

Dobranowska na 200 m. stylem motylkowym ustanowiła nowy rekord Polski 3.12,3 min. wykazując bardzo dobrą formę. Pozostawiła ona swe konkurentki o przeszło 10 sekund za sobą. Dzikówna, Fijałkowska i Kowalska, które startowały również w kilku konkurencjach nie odegrały żadnej roli i zajęły dalsze miejsca, aczkolwiek na 100 m. dow. uzyskały niezłe jak na stosunki polskie wyniki. Jaśkiewicz i Petrusewicz zajęli w swych konkurencjach 3 miejsca.

W dniu jutrzejszym Gremlowski startuje na 1.500 m. a Fijałkowska na 200 m. wznak.

Wyniki: Konkurencje męskie:

400 m. dow. 1) Gremlowski — Polska 4.59,9 min. 2) Gerhard — NRD 5,05,3; 3) Mueller — NRD 5,05,8; 100 m. wznak: 1) Go-Tioath-Giok — Indonezja 1,14,9 min.; 2) Abicht — NRD 1,15,1; 3) Jaśkiewicz — Polska 1,15,5; 200 m. klas: 1) Giera — NRD 2,49,3; 3) Petrusewicz — Polska 2,53,4; 5) Goetz — Polska 2,53,5;

Konkurencje kobiece:

100 m. dow: 1) Richter - NRD 1,12,5; 2) Andreas — NRD 1,13,8; 5) Dzikówna — Polska 1,16,1; 6) Kowalska — Polska 1,17,0; 200 m. motylk.: 1) Dobranowska — Polska 3,12,3 min.; 2) Krause — NRD 3,29,7; 3) Bauman — NRD 3,37,9; 100 m. wznak: 1) Donath — NRD 1,25,4 min.; 2) Schulze — NRD 1,26,7; 5) Dzikówna — Polska 1,29,3; 6) Fijałkowska — Polska 1,29,4.

# Ostateczna klasyfikacja w koszykówce i siatkówce

## Koszykówka męska

| | | | |
|---|---|---|---|
| ZSRR | 6 | 6 | 424:161 |
| Bułgaria | 5 | 4 | 275:200 |
| Węgry | 5 | 3 | 263:202 |
| CSR | 6 | 2 | 273:245 |
| POLSKA | 5 | 1 | 205:330 |
| Chiny | 5 | 0 | 242:348 |

## Koszykówka kobieca

| | | | |
|---|---|---|---|
| ZSRR | 6 | 6 | 424:101 |
| Węgry | 6 | 5 | 317:153 |
| CSR | 6 | 4 | 292:104 |
| Bułgaria | 6 | 3 | 254:221 |
| POLSKA | 6 | 2 | 195:201 |
| Finlandia | 6 | 1 | 45:715 |
| Włochy | 6 | 0 | 0:12 |

## Siatkówka męska

| | | | |
|---|---|---|---|
| ZSRR | 5 | 5 | 10:1 |
| CSR | 5 | 4 | 12:3 |
| Bułgaria | 5 | 3 | [illegible] |
| POLSKA | 5 | 2 | 10:11 |
| Rumunia | 5 | 1 | 5:12 |
| Chiny | 5 | 0 | 0:15 |

## Siatkówka kobieca

| | | | |
|---|---|---|---|
| ZSRR | 4 | 4 | 12:0 |
| CSR | 4 | 3 | 10:5 |
| POLSKA | 4 | 2 | 8:7 |
| Bułgaria | 4 | 1 | 4:9 |
| NRD | 4 | 0 | 0:12 |

# Rekord polskiej sztafety w ostatnim dniu Igrzysk

(Dokończenie ze str. 1)

**Teraz Lipski oddaje pałeczkę Buhlowi. Przez 100 m krakowianin jest jeszcze panem sytuacji, się potem szybko topnieje odległość między nim, a Illinem i akademickim mistrzem świata, Węgrem Adamikiem. Ilin w pięknym stylu mija Węgra, wyrabia znaczną przewagę swej drużynie. Gdy Polak na ostatniej zmianie oddaje pałeczkę Korbanowi, prowadzi w sztafecie Związek Radziecki, przed Węgrami i Polską.**

**„Korban nie może już zmienić kolejności, choć daje z siebie maksimum ambicji i poświęcenia. Na ostatnich 200 metrach finiszuje, jak rasowy sprinter, niewiele już jednak może zdziałać.**

**Tymczasem trybuny szaleją, bo oto Banhalmi, mknie jak do rzutowiec w pogoni za Litujewem. Finisz jest kapitalny, ale i Litujew okazał się świetnym biegaczem. Odpart z powodzeniem atak Węgra i przerywa taśmę w świetnym czasie 3.16,0. Węgrzy zdobywają srebrny medal na trzecim miejscu Polska w czasie lepszym o 0,4 sek., od dotychczasowego rekordu Polski 3.17,2 min. Czwarte miejsce zajmuje Czechosłowacja, piąte NRD.**

**I MIEJSCE SZTAFETY NRD**

**BERLIN.** Olbrzymią przewagę wyrobiły swej sztafecie Koekritz i Piepp (NRD), w biegu rozstawnym kobiet 4 x 200 m i zdawało się, że nic już nie jest w stanie wyrwać im złotego medalu. Anders stracila do Duchowicz co najmniej 2 m, a gdy pałeczkę wzięła Małszyna, odległość między Niemkami, a sztafetą radziecką ginęła w oczach. Na ostatnich 50 m Preibisch, biegnąca na ostatniej zmianie, „spuchła", z największym wysiłkiem biegnie do mety. Małszyna jest już przy niej, z wysokości trybun zdawało się, że to ona pierwsza przerwała taśmę. Sędziowie ogłaszają jednak wynik, który wykazuje, iż Niemka była pierwsza, a czas sztafety NRD jest lepszy od akademickiego rekordu świata.

Polki, biegnące w składzie: **Bocianówna, Iłwicka, Kuźmicka, Minnicka** — miały szanse na III miejsce, bardzo jednak słabo pobiegła Bocianówna, Iłwicka na drugiej zmianie wykazała fantastyczną formę, wyszła na trzecią pozycję przed Węgry, jednak Kuźmicka straciła tę przewagę, a Minnicka nie miała nic do powiedzenia w walce z Gyarmati.

# Końcowa klasyfikacja Igrzysk

**MEDALE**

| | złote | srebr. | bran. |
|---|---|---|---|
| ZSRR | 71 | 43 | [illegible] |
| Węgry | 43 | 39 | [illegible] |
| NRD | 9 | 16 | [illegible] |
| CSR | 5 | 11 | [illegible] |
| Polska | 3 | 10 | [illegible] |
| Rumunia | 3 | [illegible] | [illegible] |
| Bułgaria | — | [illegible] | 3 |
| Indonezja | — | 1 | 1 |
| Finlandia | — | 1 | — |

R—2—21854

# Gwardia Słupsk, Gwardia Białystok i Stal Dąbrowa G. opuszczają II ligę

Zasadniczo rozgrywki piłkarskie II ligi dobiegły końca. Do całkowitej inwentaryzacji punktowej brak jeszcze paru meczów, które w kilku wypadkach staną się jedynie dopełnieniem przewidzianego terminarza, w innych przyniosą ostateczne decyzje o mistrzostwie grupy i spadku.

W ubiegłą środę padły rozstrzygnięcia natury degradacyjnej. Dwaj kandydaci grupy pierwszej do eliminacji z szeregów drugoligowych — **Kolejarz Gdańsk** i **Gwardia Słupsk** — ulegli przeciwnikom i w efekcie stosunek bramek powstrzymał w „ześlizgu" z II ligi gdańskiego Kolejarza. Również w grupie czwartej wpisujemy, po porażce w Przemyślu z Budowlanymi — spadkowicza — Stal Dąbrowa Górnicza.

Pozostały jeszcze drobne wątpliwości co do mistrza grupy pierwszej i opuszczającego grupę trzecią zespołu. Remis poznańskiej Stali otworzył znów perspektywy na pierwszeństwo w I grupie gdańskim Budowlanym. Aby do tego doszło, muszą piłkarze Wybrzeża wygrać przede wszystkim dwa zaległe mecze a potem zmierzyć się o prymat grupy z ekstraligowcami Poznania.

Podobnie ukształtowała się sytuacja u końca tabeli grupy trzeciej. Przedostatni zespół w klasyfikacji, Ogniwo Częstochowa, przeważa różnicą 3 punktów nad wrocławskim OWKS-em, mającym do rozegrania dwa spotkania. Zdobycz czterech punktów przez wojskowych których czekają dwie rozgrywki wyjazdowe: w Zabrzu i Starachowicach, pozwoliłaby im w ostatniej chwili uniknąć przykrych następstw zbyt skąpego zbioru punktowego.

* * *

W niedzielę, 19 bm., rozegranych zostanie 5 zaległych spotkań w II lidze a mianowicie:

**Gwardia Bydgoszcz — Stal Wrocław** (s. Pogodziński-Łódź).

**Budowlani Gdańsk — Kolejarz Bydgoszcz** (s. Walczak-Łódź).

**Włókniarz Chodaków — OWKS Lublin** (s. Łapczyński-Bydgoszcz).

**Górnik Zabrze — OWKS Wrocław** (s. Stępień-Łódź).

**Stal Sosnowiec — Ogniwo Tarnów** (s. Redner-Poznań).

## Grupa I

### GWARDIA BYDGOSZCZ — STAL POZNAŃ 0:0

BYDGOSZCZ (tel.) Drużynie poznańskiej nie powiodło się w ostatnim meczu mistrzowskim z bydgoską Gwardią. Nie zdołała ona zdobyć nawet bramki. Znowu jej atak okazał się słaby i mimo przewagi w drugiej połowie nie potrafił zdobyć się na skuteczne strzały. W pierwszej połowie Gwardia przeważała zdecydowanie a tylko Krystkowiakowi w bramce może Stal zawdzięczać, że nie utraciła kilku bramek.

Sędziował Krumholz z Bielska. Widzów 6 000.

### BUDOWLANI GDAŃSK — KOLEJARZ TORUŃ 14:0 (4:0)

GDAŃSK (tel.). O meczu tym trudno coś pisać. Wynik mówi sam za siebie. Kolejarz wypadł fatalnie i zaprezentował się z jak najgorszej strony. W tych warunkach mecz sprawiał wrażenie treningu na jedną bramkę. Serię bramek Budowlani rozpoczęli już w 4 [illegible].

Łupem bramkowym podzielili się: Rogocz 6, Gronowski i Baszkiewicz po 3, Kokot II i Gożdzik po 1. Widzów 8 000.

### GWARDIA SŁUPSK — KOLEJARZ BYDGOSZCZ 1:2 (0:0)

SŁUPSK (tel.). W pierwszej połowie przeważali gospodarze, a gra była interesująca i obfitowała w ciekawe momenty. W drugiej połowie goście z miejsca przystąpili do ataku i już w pierwszych minutach zdobyli dwie bramki przez Szwajkowskiego. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Drożyński.

Sędziował Majorek z Warszawy. Widzów 5.000

### STAL WROCŁAW — KOLEJARZ GDAŃSK 2:0 (1:0)

WROCŁAW (tel.). Gospodarze wygrali bez większego trudu po twardej i prowadzonej zacięcie z obu stron grze.

Bramki dla Stali zdobyli: Wojciechowski i Dućek. Sędziował Orłński z Katowic. Widzów 5 000.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Stal Poznań | 14 | [illegible] | [illegible] |
| Budowlani Gdańsk | 12 | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Toruń | 14 | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Bydgoszcz | 13 | [illegible] | [illegible] |
| Stal Wrocław | 13 | [illegible] | [illegible] |
| Gwardia Bydgoszcz | 12 | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Gdańsk | 14 | [illegible] | [illegible] |
| Gwardia Słupsk | 14 | [illegible] | [illegible] |

## Grupa II

### SPÓJNIA WARSZAWA — WŁÓKNIARZ RADOM 1:0 (1:0)

WARSZAWA (tel.) Nieznaczne zwycięstwo odniosła Spójnia w spotkaniu z radomskim Włókniarzem. W pierwszej połowie przeważali goście natomiast po przerwie przeważającą stroną była Spójnia. Słaba gra ataku Włókniarza była przyczyną, że zespół Radomia zeszedł z boiska pokonany.

Jedyną bramkę dnia zdobył Hauton. Sędziował Kukucki z Gdańska.

### OWKS LUBLIN — WŁÓKNIARZ WIDZEW 4:2 (4:0)

LUBLIN (tel.). Gospodarze zapewnili sobie zwycięstwo już w pierwszej połowie zawodów, strzelając 4 bramki. Po przerwie Widzew doszedł do głosu, jednak nie zdołał nadrobić utraconych w pierwszej części meczu bramek.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jóźwiak, Rogacki, Pawłowski i Jezierski (z karnego), dla Widzewa — Słaby i Marciniak z karnego. Widzów 4 000. Sędzia Rauch z Krosna.

### KOLEJARZ OLSZTYN — GWARDIA BIAŁYSTOK 1:0 (1:0)

OLSZTYN (tel.) Losy spotkania rozstrzygnęły się już w 5 minucie gry, kiedy to Sienkiewicz zdobył bramkę dla Kolejarza. Zadecydowała ona o losach spotkania.

Mecz nie należał do interesujących, stał na słabym poziomie, a ponadto gracze obu zespołów popisywali się brutalną grą, w wyniku której sędzia zawodów, Woźniak z Poznania wykluczył w 78 min. Sienkiewicza z Kolejarza i Komorowicza z Gwardii. Widzów 2 000.

### WŁÓKNIARZ CHODAKÓW — GWARDIA W-WA 2:2 (1:1)

CHODAKÓW (tel.) W pierwszej połowie drużyna Gwardii przeważała, [illegible] po przerwie zwolniła tempa, co pozwoliło gospodarzom uzyskać wyrównanie.

Bramki dla gospodarzy zdobyli: Kasztelan i Gozdecki, dla gości — [illegible].

Sędziował Ignatowicz ze Szczecina.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gwardia W-wa | 14 | 25 | 60:18 |
| OWKS Lublin | 12 | 16 | 30:18 |
| Włókniarz Widzew | 14 | 16 | 40:24 |
| Włókniarz Chodaków | 13 | 15 | 27:24 |
| Spójnia Warszawa | 14 | 14 | 26:32 |
| Włókniarz Radom | 14 | 10 | 13:30 |
| Kolejarz Olsztyn | 13 | 9 | 20:43 |
| Gwardia Białystok | 14 | 3 | 15:43 |

## Grupa III

### BUDOWLANI OPOLE — GÓRNIK WAŁBRZYCH 3:2 (1:1)

OPOLE (tel). W przekroju całego spotkania lepszą drużyną byli górnicy z Wałbrzycha, mieli bowiem w polu znaczną przewagę, a na 15 minut przed zakończeniem meczu prowadzili 2:1. Nieoczekiwany zryw Budowlanych w końcowej fazie zawodów zaskoczył górników i przyniósł gospodarzom zwycięstwo.

Bramki zdobyli: dla Budowlanych: Czech, Klik i Mielniczek; dla Górnika — Polednik i Stoły.

Sędziował Stępień z Łodzi. Widzów 3.000.

### STAL (LIPINY) — GÓRNIK (ZABRZE) 0:2 (0:2)

LIPINY. Bramki strzelili: Franosz w 20 min. i Winderlich w 27 min. (w obu wypadkach z rzutów wolnych). Gra żywa i interesująca. Akcje napadu Górnika były groźniejsze.

Po przerwie Stal, która wysłała do meczu w odmłodzonym składzie, przeszła do generalnego ataku, ale dobra gra formacji obronnych Górnika, a przede wszystkim bramkarza Froska oraz niezdecydowanie napastników gospodarzy uniemożliwiły poprawę wyniku.

Sędziował Pryk z Krakowa. Widzów 3.000.

### GÓRNIK BYTOM — STAL STARACHOWICE 7:1 (4:1)

BYTOM. Wielką formę wykazali górnicy bytomscy w ostatnim swoim meczu o mistrzostwo II ligi, zwyciężając zespół starachowickiej Stali. Goście nie zrażali się niepowodzeniem, walczyli twardo i ambitnie i w drugiej części meczu przez 20 minut zdobyli się na wspaniały zryw, opanowali przez ten okres grę, ale rozpaczliwe ataki ich lotnego napadu rozbijały się o mur wspaniale grającej obrony gospodarzy: Pawła i Czernika.

Bramki dla Górnika uzyskali: Furman 3, Sobek 3 i Banisz 1 (z rzutu karnego). Strzelcem honorowej bramki dla Stali był Zdanlecki.

Sędziował Naporski z Łodzi. Widzów 2,000.

### OWKS WROCŁAW — OGNIWO CZĘSTOCHOWA 0:1 (0:1)

WROCŁAW (tel. wł.) Gra wyrównana. Ogniwo zdobyło szczęśliwe zwycięstwo oraz bramkę z rzutu karnego, egzekwowanego przez Wójcikowskiego. Rzut karny przyznany OWKS, który mógł przynieść mu wyrównanie, przestrzelił Janeczek.

Sędziował Biernacik z Krakowa. Widzów 2,000.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Wałbrzych | 14 | 22 | [illegible] |
| Górnik Zabrze | 13 | 19 | [illegible] |
| Górnik Bytom | 14 | 17 | [illegible] |
| Budowlani Opole | 14 | 13 | [illegible] |
| Stal Lipiny | 14 | 13 | [illegible] |
| Stal Starachowice | 13 | 13 | [illegible] |
| Ogniwo Częstochowa | 14 | 7 | [illegible] |
| OWKS Wrocław | 12 | 4 | [illegible] |

## Grupa IV

### OGNIWO TARNÓW — GWARDIA KIELCE 0:2 (0:1)

TARNÓW (tel. wł.) Ogniwo wystąpiło bez Barwińskiego, a po przerwie z powodu kontuzji opuścił boisko Dycjan. Po wyrównanej grze w pierwszej części spotkania gospodarze przejęli inicjatywę gry, ale ich wysiłki nie przyniosły zmiany wyniku, tym [illegible] defensywnej, dzięki której utrzymała wynik.

Pierwsza bramka dla gości padła z samobójczego strzału, strzelcem drugiej był Botner.

Sędziował Klosek z Katowic. Publiczności 3,000.

### BUDOWLANI PRZEMYŚL — STAL DĄBROWA GÓRNICZA 2:0 (2:0)

PRZEMYŚL (tel. wł.) Budowlani wygrali pewnie, zdobywając bramki przez Wawrzusiaka i Dronię. Zwycięstwem tym przypieczętowali oni los Stali, która musi opuścić szeregi II ligi.

Sędziował Wislarski z Łodzi. Widzów 4.000.

### STAL SOSNOWIEC — WŁÓKNIARZ CHEŁMEK 5:1 (2:1)

SOSNOWIEC. Gra była ostra i toczyła się przy wyraźnej przewadze Stali. Pierwsze bramki padły z rzutów karnych, podyktowanych przez sędziego Białasa ze Szczecina za faule popełnione przez obronę gości.

W drugiej części mecz był ciekawszy. Obydwie drużyny grały bardziej ofiarnie, przy czym Stal w wyniku kilku pięknych i skutecznych zagrań podwyższyła znacznie wynik bramkowy.

Bramki strzelili: dla Stali — Tomecki 2 (obie z rzutów karnych), Macuga 2 [illegible]. Honorowy punkt dla gości zdobył Marcak.

Widzów 5,000.

### GÓRNIK (KNURÓW) — OWKS (KRAKÓW) 3:4 (2:3)

KNURÓW (tel. wł.) Drużyna wojskowych [illegible] spokojnie i temu atutowi zawdzięcza swe zwycięstwo. Przewagę w polu mieli wprawdzie górnicy, których napad często niepokoił bramkę wojskowych, ale dobra gra formacji obronnych, a przede wszystkim Hajoka w bramce, uniemożliwiła im osiągnięcie zwycięstwa. Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się wynikiem remisowym, rzut karny [illegible] wojskowym, przyniósł im [illegible] bramkę i 2 punkty.

Bramki dla Górnika zdobyli: Stawiarski 2 i Grychtol. Sędziował Bukowski z [illegible]. Widzów 6,000.

| | | | |
|---|---|---|---|
| OWKS Kraków | 14 | 25 | 40:10 |
| Stal Sosnowiec | 13 | 18 | 28:13 |
| Górnik Knurów | 14 | 15 | 28:24 |
| Ogniwo Tarnów | 13 | 14 | 20:18 |
| Gwardia Kielce | 14 | 12 | 27:30 |
| Budowlani Przemyśl | 14 | 10 | 20:31 |
| Włókniarz Chełmek | 14 | 10 | 15:30 |
| Stal Dąbrowa Górn. | 14 | 6 | 12:34 |

# Niejasna sytuacja na III froncie

## Grupa I

OWKS Bydgoszcz — Kolejarz Szczecin 1:2 (0:0)

Kolejarz [illegible] — Stal Zielona Góra 2:1 (1:1)

[illegible] — Stal Gdańsk 0: [illegible].

TABELKA

| | | | |
|---|---|---|---|
| Kolejarz Leszno | 4 | 6 | 10:5 |
| [illegible] Zielona Góra | 4 | 6 | 10:6 |
| Kolejarz Szczecin | 5 | 6 | 10:7 |
| [illegible] Gdańsk | 4 | 5 | 6:7 |
| [illegible]dia Koszalin | 4 | 1 | 5:10 |
| [illegible] Bydgoszcz | 3 | 0 | 3:9 |

## Grupa II

Budowlani Białystok — CWKS Ib 0:8 (0:4).

Spójnia Tomaszów Maz. — Włókniarz Ib Łódź 3:2 (1:1).

Gwardia Olsztyn — Kolejarz Pruszków (nie odbył się).

TABELKA

| | | | |
|---|---|---|---|
| CWKS Ib | 5 | 10 | 20:3 |
| Spójnia Tomaszów M. | 5 | 7 | 14:10 |
| Kolejarz Pruszków | 4 | 5 | 11:5 |
| Gwardia Olsztyn | 4 | 3 | 8:8 |
| Włókniarz Ib Łódź | 5 | 3 | 11:14 |
| Budowlani Białystok | 5 | 0 | 6:30 |

## Grupa III

Włókniarz Krosno — Spójnia Kraków [illegible].

KROSNO (tel. wł.) Zwycięska bramka dla włókniarzy padła dosłownie [illegible] publiczność opuszczała już boisko. Strzelcem jej był Cieślik, który wykorzystał zamieszanie pod bramką gości.

Sędziował Radoszewski z Katowic. Widzów 4 000.

Mecz Gwardia [illegible] — Stal Skarżysko przełożony [illegible] na 9. IX.

TABELKA

| | | | |
|---|---|---|---|
| Włókniarz Krosno | 4 | 6 | 8:7 |
| Stal Skarżysko | 3 | 4 | 9:6 |
| Spójnia Kraków | 4 | 3 | 7:7 |
| Ogniwo Ib Kraków | 4 | 3 | 3:6 |
| Gwardia Lublin | 3 | 2 | 8:9 |

## Grupa IV

Kolejarz Świdnica — Górnik Radzionków 1:1 (0:0).

Świdnica (tel. wł.) Niezwykle zacięta walka zakończyła się wynikiem odpowiadającym przebiegowi gry i stosunkowi sił. Obydwie bramki padły z rzutów karnych, a ich egzekutorami byli: w Kolejarzu — Sierek, w Górniku — Sołtysek.

Sędziował Podlaski z Krakowa. Widzów 8,000.

### OGNIWO WROCŁAW — GÓRNIK RUDA 0:1 (0:0)

WROCŁAW (tel. wł.) Wrocławskie Ogniwo nie ma szczęścia do drużyn śląskich. Wykazał to mecz z Górnikiem Ruda, który przegrali wrocławianie, mimo, że przez pełne 90 minut przesiadywali na polu karnym gości. Jeden szczęśliwy przebój i nieuchronny strzał Kokoszki przyniósł górnikom [illegible].

Sędziował ob. Lisiński z Krakowa. Publiczności 15,000.

TABELKA

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Radzionków | 4 | 5 | 9:4 |
| Kolejarz Świdnica | 4 | 5 | 7:6 |
| Unia Racibórz | 4 | 4 | 7:7 |
| Górnik Ruda | 4 | 4 | 6:7 |
| Ogniwo Wrocław | 4 | 2 | 5:10 |

# Kto z kim w niedzielę?

19 bm. mistrzowie klasy wojewódzkiej przystępują do drugiej serii rozgrywek o wejście do II ligi.

Kalendarzyk spotkań pierwszej kolejki przedstawia się następująco:

GRUPA I

Stal Gdańsk — OWKS Bydgoszcz (s. Szostakiewicz, Warszawa)

Kolejarz Leszno — Gwardia Koszalin (s. Markowicz, Olsztyn)

Stal Ziel. Góra — Kolejarz Szczecin (s. Łuszcz, Katowice)

GRUPA II

Włókniarz Ib Łódź — Budowlani Białystok (s. Hanusiak, Wrocław)

Gwardia Olsztyn — Spójnia Tomaszów (s. Sokołow Lublin)

Kolejarz Pruszków — CWKS Ib Warszawa (s. Majzer, Opole)

GRUPA III

Spójnia Kraków — Stal Skarżysko (s. Smaczyński, Wrocław)

Gwardia Lublin — Ogniwo Ib Kraków (s. Losiak, Poznań)

Włókniarz Krosno pauzuje.

GRUPA IV

Górnik Ruda — Górnik Radzionków (s. Kula, Kraków)

Górnik Świdnica — Unia Racibórz (s. Palka, Kraków)

Ogniwo Wrocław pauzuje.

# Korespondenci terenowi i szkolni donoszą

## Więcej opieki nad młodzieżą

KNURÓW. W szeregach knurowskiego „Górnika" można już od dłuższego czasu zauważyć spadek zainteresowania młodzieżą. Istnieje tam piłkarska drużyna juniorów, która bierze udział w rozgrywkach o mistrzostwo [illegible]. Bardzo często wyjeżdża ona na zawody pozamiejscowe bez opiekuna, przy czym musi sama zajmować się sprawami organizacyjnymi i zaprowiantowaniem.

Ten brak zainteresowania starszeństwa klubu młodzieżą, jest już wprost oburzający, jeżeli chodzi o rozgrywki, jakie odbywają się w Knurowie. Otóż w czasie meczu z LZS Leszczyny, goście stawili się na czas na [illegible] nie miał kto zgromadzić. W rezultacie goście wygrali mecz walkowerem.

Sądzimy, że zarząd klubu weźmie sobie naszą notatkę do serca i zainteresuje się bliżej swoją młodzieżą.

Lucjan Biskup

## Niewykonane zobowiązania

BISKUPICE. Członkowie koła sportowego „Górnik" przy kopalni „Pstrowski" w Biskupicach podjęli zobowiązania celem uczczenia III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Sportowcy biskupieccy postanowili zdobyć w 100 proc. odznaki SPO, wykonać własnymi siłami główne wejście do nowowybudowanego stadionu, wykonać gazetkę ścienną o tematyce berlińskiego zlotu oraz proporzec klubowy.

Do realizacji zobowiązań nie przykładano jednak wielkiej wagi o czym świadczy fakt, że wykonano tylko gazetkę ścienną i proporzec klubowy. A jak przedstawiają się pozostałe sprawy? Budowę wejścia na stadion wykonano dzięki wytężonemu wysiłkowi pracowników najemnych oraz kilku, świadomych swych zadań, sportowców.

Katastrofalnie natomiast przedstawia się sprawa zdobywania odznak SPO. Nie tylko, że nikt dotąd nie okazał zamiaru pełnego ukończenia norm, ale, co gorsza, w biurku sekretariatu klubu leży dotąd około 800 protokółów z przeprowadzonych i zakończonych przed 4 miesiącami prób do odznaki a nikt dotąd nie pomyślał o tym, by protokóły te wysłać do MKKF w Zabrzu [illegible].

Prezes koła Jaskuła winien wyjaśnić, dlaczego nie wykonano podjętych zobowiązań.

Chrystian Cymorek

## Co robi ZSCh w Łęczycy?

PEŁCZYSKA. W czerwcu ub. roku założono w Solcy Wielkiej (gmina Tkaczew, pow. Łęczyca) ludowy zespół sportowy, który do tej pory nie potrafił wykazać się jakąkolwiek żywotnością. Powodem tego jest brak boiska, którego do tej pory (rok czasu!) nie przydzieliła GRN. Podobnie jest i w innych, okolicznych wioskach.

Do LZS-ów nadchodzą broszury na temat pracy, zdobywania odznaki SPO itp. Cóż, kiedy brak boiska uniemożliwia postawienie pierwszego bodaj kroku w pracy.

LZS-ami powinien zainteresować się wydział kultury fiz. ZSCh w Łęczycy. [illegible] spółdzielni ZSCh jest kompletny brak kontroli działalności poszczególnych LZS-ów. W Solcy Wielkiej kontroli takiej nie było już prawie od roku.

Tadeusz [illegible]

## Ciekawe imprezy szachowe

KATOWICE. Staraniem koła TPPR i koła sportowego przy Zakładzie Urządzeń Górniczych w Katowicach zorganizowano ciekawą imprezę szachową.

Głównym jej punktem była prelekcja J. Kwiatkowskiego „Spotkanie dwóch arcymistrzów ZSRR Botwinnika i Bronsztajna o tytuł mistrza świata", po czym na [illegible] szachownicy prelegent [illegible] jedną z najpiękniejszych partii rozegranych w ramach tego emocjonującego pojedynku.

Po prelekcji odbył się błyskawiczny turniej, w którym udział wzięło 24 pracowników zakładu. Wyróżnili się: Olej, Grycner i Chmiel.

J. Sergiel

## Śpiączka PKKF w Trzebnicy

OBORNIKI ŚL. Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej w Trzebnicy nie może wykazać się najmniejszym nawet dorobkiem w bieżącym roku. Nie zorganizował bowiem powiatowych mistrzostw koszykówki, które w myśl jednolitego kalendarza miały się odbyć w czerwcu. Nie odbyły się również mistrzostwa lekkoatletyczne, siatkówki, szczypiorniaka, tenisowe itd. aczkolwiek mistrzostwa takie zorganizowano w powiatach.

PKKF nie wysyła w teren nawet suchych instrukcji. Nie posiada on [illegible] SPO i BSPO. Pisma, kierowane pod jego adresem pozostają bez odpowiedzi. Stan ten trwa od 15 czerwca br. odkąd aparat administracyjny PKKF wyjechał na kurs, pozostawiając cały powiat na łasce losu. Wprawdzie przewodniczącego zastąpił inny członek PKKF, ale nie wpłynęło to w niczym na poprawę [illegible].

Kazimierz Niemier

## Nieudana impreza

SULECHÓW. Fatalnie wypadły lekkoatletyczne mistrzostwa ludowych zespołów sportowych w gromadzie Świętno, powiat sulechowski. Gromada ta nie posiada boiska lekkoatletycznego. W ostatniej chwili przygotowane prowizoryczne bieżnie rzutnie i skocznie były największą przeszkodą w uzyskaniu lepszych wyników.

Z ZSCh Sulechów przyjechał jedynie ob. Olszewski a poza tym nikt nie zatroszczył się o mistrzostwa. Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej w Sulechowie zlekceważył zupełnie tę imprezę. W rezultacie najlepsza zawodniczka powiatu Wojtkowiakówna ze Świętna, zmuszona była równocześnie startować i prowadzić protokóły zawodów.

Wsie sulechowskie nie były na czas powiadomione o mistrzostwach, wskutek czego uczestników można było policzyć na palcach jednej ręki. Sytuację ratowały LZS-y Kębłowo i [illegible] startujące poza konkursem. Fatalna organizacja była również powodem, że wielu konkurencji w ogóle nie przeprowadzono.

H. Kozłowski

## Obrady aktywu sportowego Inowrocławia

INOWROCŁAW. Narada aktywu sportowego Inowrocławia wykazała, że nie we wszystkich kołach praca prowadzona jest należycie.

Do dobrze pracujących kół należy zaliczyć Górnika, które rozpoczęło działalność nie posiadając ani sprzętu ani urządzeń. Obecnie koło może [illegible]. Doskonale postawiona jest w kole praca ideologiczna.

W przeciwieństwie do Górnika źle pracują Unia i Kolejarz, które [illegible] ją wyłącznie na wyczynowcach, zapominając o pracy wychowawczej. Kolejarz ułatwił sobie pracę w ten sposób, że wziął koszykarzy lekkoatletów i pływaków z Liceum Kasprowicza. Nie jest zasługą zarządu, że zawodnicy ci odnoszą sukcesy gdyż nie przydzielił im nawet trenera.

Za ten stan rzeczy współodpowiedzialny jest MKKF, który nie wizytuje kół i nie potrafi nawiązać łączności z terenem ograniczając swą pracę do „dyrygowania zza biurka".

Z uchwał, jakie podjęto na zebraniu aktywu, [illegible] lizowanie działalności poszczególnych jednostek organizacyjnych, wzmożenie [illegible], by SPO stało się podstawą pracy koła [illegible] w „Unii" i „Kolejarzu".

Wiesław Kaźmierczak

## Pożyteczny kurs

OLECKO. Maszerujące grupy sportowców, których śpiewem rozbrzmiewa miasto Olecko na Mazurach, to członkowie wakacyjnego kursu III stopnia dla nauczycieli, zorganizowanego przez CUSZ.

Kurs (4-tygodniowy) wymaga wielkiego wkładu pracy tak od kadry instruktorskiej, jak i od uczestników których jest 148 (w czym 53 kobiety) ze wszystkich zakątków Polski. Zajęcia trwają po 10 godzin dziennie. Na szczęście, po wykładach teoretycznych są zajęcia praktyczne, i [illegible] odprężenie po wytężonej pracy umysłowej.

[illegible] jeziora Oleckie pozwoliło na włączenie w plan zajęć [illegible] żeglarstwa, a niedziele uczestnicy spędzają na wycieczkach w okolice Augustowa, Giżycka i jeziora Wigry. Nie zapomniano także i o okolicznych LZS-ach, w których uczestnicy kursu [illegible] gry w siatkówkę i koszykówkę a nierzadko przeprowadzają także próby do odznaki SPO.

W Święto Odrodzenia uczestnicy kursu zorganizowali imprezę sportową [illegible] organizatorzy i jako sportowcy.

Zapał do pracy i entuzjazm jaki wykazują uczestnicy kursu dają gwarancję, że z kursu tego wyjdą doskonali wychowawcy młodzieży szkół zawodowych w dziedzinie kultury fizycznej.

Karol [illegible]

# Kalendarzyk rozgrywek o awans do II ligi

Kalendarzyk dalszych spotkań drugiej rundy rozgrywek mistrzów klasy wojewódzkiej o wejście do II ligi przedstawia się następująco:

## 26 sierpnia

GRUPA I

Gwardia Koszalin — Stal Zielona Góra.

Kolejarz Szczecin — Stal Gdańsk

OWKS Bydgoszcz — Kolejarz Leszno

GRUPA II

Spójnia Tomaszów — Kolejarz Pruszków

CWKS Ib Warszawa — Włókniarz Ib Łódź

Budowlani Białystok — Gwardia Olsztyn

GRUPA III

Stal Skarżysko — Włókniarz Krosno

Ogniwo Ib Kraków — Spójnia Kraków

Gwardia Lublin — pauzuje

GRUPA IV

Górnik Radzionków — Ogniwo Wrocław

Unia Racibórz — Górnik Ruda

Kolejarz Świdnica — pauzuje

## 2 września

GRUPA I

Stal Zielona Góra — OWKS Bydgoszcz

Kolejarz Leszno — Stal Gdańsk

Gwardia Koszalin — Kolejarz Szczecin

GRUPA II

Kolejarz Pruszków — Budowlani Białystok

Gwardia Olsztyn — Włókniarz Ib Łódź

Spójnia Tomaszów — CWKS Ib Warszawa

GRUPA III

Włókniarz Krosno — Gwardia Lublin

Ogniwo Ib Kraków — Stal Skarżysko

Spójnia Kraków — pauzuje

GRUPA IV

Ogniwo Wrocław — Kolejarz Świdnica

Unia Racibórz — Górnik Radzionków

Górnik Ruda — pauzuje

## 9 września

Gwardia Lublin — Stal Skarżysko

OWKS Bydgoszcz — Stal Zielona Góra

Stal Gdańsk — Kolejarz Leszno

## 16 września

Gwardia Koszalin — OWKS Bydgoszcz

## 23 września

GRUPA I

Stal Gdańsk — Stal Zielona Góra

Kolejarz Leszno — Kolejarz Szczecin

OWKS Bydgoszcz — Gwardia Koszalin

GRUPA II

Włókniarz Ib — Kolejarz Pruszków

CWKS Ib Warszawa — Gwardia Olsztyn

Budowlani Białystok — Spójnia Tomaszów

GRUPA III

Ogniwo Ib Kraków — Włókniarz Krosno.

Gwardia Lublin — Spójnia Kraków

Stal Skarżysko — pauzuje

GRUPA IV

Ogniwo Wrocław — Unia Racibórz

Kolejarz Świdnica — Górnik Ruda

Górnik Radzionków — pauzuje

## 30 września

GRUPA I

Kolejarz Szczecin — OWKS Bydgoszcz

Stal Zielona Góra — Kolejarz Leszno

Stal Gdańsk — Gwardia Koszalin

GRUPA II

CWKS Ib Warszawa — Budowlani Białystok

Kolejarz Pruszków — Gwardia Olsztyn

Włókniarz Ib Łódź — Spójnia Tomaszów

GRUPA III

Stal Skarżysko — Gwardia Lublin

Spójnia Kraków — Włókniarz Krosno

GRUPA IV

Górnik Radzionków — Kolejarz Świdnica

Górnik Ruda — Ogniwo Wrocław

# Triumf młodości w górskich mistrzostwach Polski

**JELENIA GÓRA.** Od czasu, kiedy Hadasik, a potem Wilczewski, pokazali na szosach swoje umiejętności, przywykliśmy do respektowania młodzieży w wyścigach kolarskich. Ale mimo to, nikt nie spodziewał się, że w tegorocznych górskich mistrzostwach Polski przewaga młodych uwidoczni się w tak jaskrawy sposób. Na górskim szlaku Karkonoszy młodzi jechali brawurowo, deklasując w wyraźny sposób „rutyniarzy".

Fakt, że na starcie zabrakło „berlińczyków" i Hadasika, nie wpłynął ujemnie na poziom imprezy. Tegoroczny wyścig górski na dystansie 110 km trasą, prowadzącą **z Jeleniej Góry przez Świeradów-Zdrój, Szklarską Porębę, Sobieszów, Bierutowice, Karpacz, Mysłakowice z metą w Jeleniej Górze**, był bardzo emocjonujący. Warunki terenowe zmusiły 49 uczestników do maksymalnego wysiłku. Po ciężkich i trudnych wspinaczkach trzeba było wykazać wiele brawury, aby bezpośrednio potem pokonywać strome zjazdy o ostrych wirażach.

Starzy rutyniarze jak **Kapiak, Rzeźnicki, Wrzesiński, Wójcik** i inni, starali się w ciągu trzech godzin przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Próby te jednak zawiodły. Nie z powodu defektów, gdyż było ich bardzo mało, lecz na skutek doskonałej postawy młodych kolarzy Śląska, Szczecina i Warszawy. **Młodzież odniosła walne zwycięstwo, demonstrując nie tylko żywiołowość i siłę, ale także technikę i doskonałą taktykę.** 19-letni **Jarząbek** z warszawskiej Gwardii nadawał ton zawodom. Żaden z naszych kolarzy nie jechał dotychczas tak brawurowo na zjazdach, jak **Drążkowski** z szczecińskiej Gwardii (uczestnik wyścigu „Sportu").

Górnik z Mysłowic, **Chwiendacz**, okazał się doskonałym taktykiem, a nowokreowany górski mistrz Polski, **Standtke**, z katowickiej Gwardii, który uprawia kolarstwo od dwóch lat, zdobył się na rzadko spotykany wyczyn. Do 80 km Standtke nie dawał o sobie specjalnie znać. Dopiero w Bierutowicach, po ciężkiej i mozolnej wspinaczce, doszedł do czołówki, zrównał się z Chwiendaczem i wspaniałym finiszem pierwszy przekroczył linię mety. Na finiszu musiał pokonać czołówkę, wśród której był **Wrzesiński**, słynący z szybkiej jazdy. Chyba po raz pierwszy w historii polskiego kolarstwa, w tak poważnym wyścigu trzy czołowe miejsca zajęła młodzież, a w pierwszej dziesiątce ze znanych kolarzy znaleźli się tylko Wrzesiński, Nowoczek i Wyględa.

*Standtke*

Jak już wspomnieliśmy, wyścig był bardzo emocjonujący. Tuż po starcie wrocławianin **Jankowski**, oraz **Rzeźnicki**, **Chwiendacz** i **Sypniewski** oderwali się od reszty, zdobywając kilkaset metrów przewagi. Rzeźnicki przez kilkadziesiąt minut dyktował szybkie tempo. Dopiero przed Świeradowem reszcie kolarzy udało się złapać uciekinierów.

Za Świeradowem następuje 4-kilometrowy odcinek bardzo złej szosy, który sprawił, że barwna ta kawalkada rozbiła się na grupy. **Klabińskiemu** wchodzi szprycha w przerzutkę. **Wrzesiński** schodzi na minutę z maszyny. **Nawrocki** z Piotrkowa dziurawi dętkę. **Bukowski** naprawia łańcuch. Trochę później ma defekt **Cuch**. Zbliżamy się do „zakrętu śmierci". Wójcik, Kapiak oraz Kulawik z CWKS-u orientują się, że nadarzyła się okazja do ucieczki. Trójka ta odrywa się od czoła i zyskuje 300 m przewagi. Zamiary kolarzy CWKS-u zostały jednak unicestwione. Ledwie minęliśmy „zakręt śmierci" a gumę przedziurawił **Wójcik**, a Kulawik nie wytrzymał tempa. Kapiak próbuje jechać sam, lecz po chwili ma już za partnera Jarząbka. Goni ich druga grupa, składająca się z **Tokarza** (Kolejarz Piotrków), **Nowoczka**, **Chwiendacza**, **Waliszewskiego**, **Wrzesińskiego** i **Drążkiewicza**.

Pogoń ta zostaje w Podgórzynie uwieńczona sukcesem. Pędzimy drogą w dół. Po serpentynie wspaniale jedzie Chwiendacz, który odrywa się od reszty. Z drugiej grupy brawurowo wysuwa się **Standtke**. W Bierutowicach jest on już w czołówce, a po chwili zrównuje się z Chwiendaczem i wpada pierwszy na metę, osiągając czas 3:19,30. Tuż za nim mija metę **Chwiendacz** (Górnik Mysłowice) — 3:19,31. W takim samym czasie przybywa **Drążkowski** (Gwardia Szczecin); 4) **Wrzesiński** (Kolejarz Warszawa) — 3:19,32; 5) **Jarząbek** (Gwardia Warszawa) — 3:19,32; 6) **Nowoczek** (Unia Chorzów) — 3:19,33; 7) **Tokarz** (Kolejarz Piotrków) — 3:21,29; 8) **Janicki** (OWKS Bydgoszcz) — 3:22,5; 9) **Wyglenda** (Unia Chorzów) 3:22,16; 10) **Jarzyna** (Włókniarz Kraków) 3:22,23; 11) **Kapiak** (CWKS Warszawa) 3:22,30; 12) **Klabiński** (Gwardia Warszawa) — 3:23,45; 14) **Wójcik** (CWKS) — 3:23,47.

**M. Drajgor**

# Górnik 33, CWKS 30, Ogniwo 24 pkt. w trójmeczu żużlowym

*Na wirażu zacięła walka między Krakowiakiem, Paluchem i Wrużyńskim*

RYBNIK. W dniu 15 bm. na rybnickim stadionie zgromadziła się rekordowa liczba przeszło 20 000 widzów, którzy zjechali z całego Śląska, by ujrzeć imprezę żużlową pod nazwą „Rewia asów". Organizatorzy, którzy obiecywali zebrać na starcie zawodów wszystkich kadrowiczów w komplecie, zdołali zapewnić sobie udział jedynie dwóch: **Sucheckiego** i **Krakowiaka**. Z braku innych czołowych zawodników rozegrano trójmecz **Górnik — Ogniwo — CWKS**, który zakończył się zwycięstwem Górnika 33 pkt. CWKS zdobył 30 pkt., Ogniwo 24 pkt.

Pojedynek rybniczanina **Spyry** z **Sucheckim** (CWKS) zakończył się po emocjonującej walce zwycięstwem Spyry. Znajduje się on obecnie w doskonałej formie, był najlepszym zawodnikiem trójmeczu, wygrywając wszystkie swoje biegi. Bardzo dobrze pojechał drugi rybniczanin, **Dziura**, który uzyskał w biegu siódmym najlepszy czas dnia 1,25,6. Pozostałe biegi były niejednokrotnie bardzo emocjonujące ze względu na dobrą postawę ambitnie jadących młodych zawodników: **Krajewskiego** i **Widucha** z Ogniwa, oraz **Wieczorka** i **Nawrockiego** z Górnika, którzy nie rezygnowali z walki o pierwsze miejsce nawet z najlepszymi przeciwnikami.

Największą ilość punktów dla swych zespołów zdobyli: **Spyra** (Górnik) 12, **Krajewski** (Ogniwo) 10, **Krakowiak** (CWKS) 9, oraz **Suchecki** (CWKS) i **Dziura** (Górnik) po **8**.

*Spyra*

*Ruszyli ze startu: Draga, Krajewski, Spyra i Brendler.*
Foto Boronowski

# Żałosna organizacja mistrzostw kolarstwa torowego

W ubiegłą niedzielę na wspaniałym stadionie sportowym Kalisza zostały rozegrane torowe drużynowe mistrzostwa Polski w kolarstwie.

Na mistrzostwa te w kategorii licencjonowanych zgłosiła się tylko jedna (!!!) drużyna (łódzkiego Włókniarza) a w kategorii juniorów 4 drużyny, w tym 2 Włókniarza Łódź, 1 miejscowej Gwardii i 1 warszawskiego Kolejarza.

Nie notowany w dziejach kolarstwa polskiego fakt zgłoszenia do mistrzostw Polski tylko jednej drużyny, ma oczywiście głębsze znaczenie.

Nie obsadzenie mistrzostw Polski naraża na wielkie trudności i nieprzyjemności organizatorów zawodów, ogłaszających afiszami o wyścigach i wreszcie zraża widzów do sportu, który źle przeprowadza swoje imprezy.

Jakie mogą być powody absencji? Niewątpliwie jedną z podstawowych jest brak sprzętu torowego.

Na początku bieżącego roku, na konferencji zwołanej celem podjęcia produkcji rowerowych gum wyścigowych — przedstawiciel Zjednoczonych Fabryk Rowerowych zapewnił, że w bieżącym sezonie będzie można przygotować 200 ram rowerów torowych. Mija już sierpień, kolarstwo przechodzi w okres końcowych i bardzo ważnych przygotowań przed Spartakiadą, a dotąd zrzeszenia nie otrzymały ani jednej ramy.

Organizatorzy, przedstawiciele sekcji kolarskich GKKF i WKKF, chcąc przeprowadzić mistrzowskie rozgrywki, postawili zgłoszonej do zawodów drużynie Włókniarza warunek, że zdobędzie tytuł, jeżeli osiągnie najlepszy powojenny czas. Próba wypadła pomyślnie: kolarze Włókniarza w składzie: Bek, Borucz, Murowaniecki i Świercz przejechali 4000 m w czasie 5:15,4 min a więc po wojnie jeszcze nie notowanym.

Mistrzostwa kartowiczów, to zacięta i równorzędna walka 3 drużyn: Włókniarza, warszawskiego Kolejarza i kaliskiej Gwardii. Miłą niespodziankę sprawiła drużyna Gwardii, startująca pierwszy raz w tego rodzaju wyścigach. Jedynie w pierwszym spotkaniu pojechała słabo, wykazując brak zgrania. Natomiast w drugim spotkaniu, w składzie: **Starczewski, Chahlerski, Szymczak, Ratajczak**, uzyskując dobry czas 5:37,0 min pokonała Włókniarza (Czeszejko, Pławik, Szałek). Natomiast drużyna Kolejarza (Szczur, Melon, Szymczyk, Królikowski) robiła wrażenie nie przygotowanej. Z bojowej kondycji, po obozie krakowskim, pozostało widocznie nie wiele, skoro w finale omawianego wyścigu o pierwsze i drugie miejsca walczyła tylko na pierwszej połowie dystansu, a następnie skapitulowała, jadąc w trójkę bez Melona.

Bardzo dobrze wypadli Włókniarze, którzy podczas przebudowy toru w Łodzi przenieśli się na treningi do Kalisza. Tak drużyna licencjonowanych, jak i kartowiczów jechały świetnie, osiągając na 4000 m czasy 5:15,4 min i 5:32,4 min.

**Fr. Szymczyk**

# Kondycja

Nie masz to ach nie masz — jak obozy kondycyjne! Wiadomo przecież, kondycja na takich obozach dochodzi do swego szczytowego punktu rozwoju, a każdy z kondycjonowiczów rozkwita jak ten róży kwiat.

Tylko naturalnie pod jednym warunkiem: Że taki obóz kondycyjny będzie rzeczywiście obozem kondycyjnym, a nie... A nie czym?

Ha, właśnie trudno jest bardzo określić to coś. W każdym razie takie „coś" zdarzyło się w Jelitkowie, uroczej miejscowości, odległej 2 km od Sopot (czy też Sopotu), gdzie został uskuteczniony obóz kondycyjny dla piłkarzy ligowej drużyny, bytomskiego Ogniwa.

Otóż według pisemnej relacji naocznego świadka obóz ten wygląda tak:

**„22 piłkarzy Ogniwa oraz trener i jeden z członków kierownictwa, czyli razem 24 osoby mieszkają w sali o wymiarach 10×5 metrów. Wszyscy śpią na piętrowych pryczach, a za posłania służą im wypchane słomą sienniki i takąż samą słomą wypchane poduszki".**

Niewątpliwie są to dosyć spartańskie warunki, które chociaż hartują ciało, a czasem i ducha, to jednak narażają niejednego na to, że po każdej nocy, spędzonej w owych warunkach, mówi na drugi dzień: „Ale mnie kości bolą...! „Oczywiście pod warunkiem, że okna w czasie takiej nocy będą otwarte na roścież. Inaczej bowiem kondycjonowicza muszą boleć na drugi dzień nie tylko kości, ale i głowa.

No ale prawda — spanie, to jeszcze ostatecznie nie wszystko. Można przecież ewentualnie mieć kiepskie spanie, a za to posiadać w dobrym gatunku inne historie. O, na przykład jedzenie!

Niestety na temat jedzenia w liście czytamy, co następuje:

**„Nie lepiej od kwater przedstawia się wyżywienie. Bytomiany nie prowadzą własnej kuchni, ale zdani są na łaskę i niełaskę słabo pracującej i bardzo słabo aprowizowanej gospody Gdańskich Zakładów Gastronomicznych. W gospodzie tej jada się kiepsko, ale za to wieczorem hucznie się tańczy. Dźwięki więc orkiestry oraz częste okrzyki podchmielonych „dancingowiczów" nie wpływają dodatnio na samopoczucie śpiących za ścianą ligowców".**

Oczywiście, że nie. No ale co robić. Jak dancing jest pod nosem, to na to nie ma rady. Widocznie innego miejsca na obóz kondycyjny nie można było nigdzie w całej Polsce znaleźć.

Proszę jednak wcale nie myśleć, że tylko ów dancing, ciasnota i kiepskie jedzenie stanowią jedynie charakterystyczną cechę tego dziwnego obozu treningowego. Jest tam jeszcze jedna, że się tak wyrazimy, „specjalite de la maison". Można nawet powiedzie, że „specialite" — nadzwyczajna. Posłuchajmy tylko:

**„Aby piłkarzom zbytnio nie nudziło się w Jelitkowie, na obóz zostały zabrane również ich żony. Żony ligowców mieszkają w pokoju sąsiadującym z kwaterą zawodników".**

No proszę — jednym słowem kobieta, wino i śpiew, czyli jak mawiał Heine — „Mein Liebchen was willst du noch mehr...?"

Toteż właściwie nikt by już więcej niczego nie chciał gdyby nie okoliczność, że na tym obozie, bądź co bądź — kondycyjnym (!) trzeba też przecież trenwać.

Na szczęście — dla posiadaczy żon, słomianych poduszek dancingu pod bokiem i kiepskiego wiktu, — boisko treningowe jest oddalone o całe bite 4 kilometry od kwatery. Wskutek więc tego nieczęsto tam się chodzi.

Bo zresztą po co? Życie jest piękne...!

Tak jest, życie jest piękne tylko nieco drogie. Koszta bowiem tego jedynego w świecie obozu kondycyjnego z żonami, wyniosą około 30 tysięcy złotych. Czy jednak wydanie ich na podnoszenie w ten sposób kondycji piłkarzy Ogniwa, opłaci się temuż Ogniwu — należy nieco wątpić.

**BARNABA**

# 8 września otwarcie Spartakiady 1951 roku

Największa z przeprowadzonych kiedykolwiek w Polsce imprez sportowych, Spartakiada letnia 1951 r., zostanie otwarta w Warszawie w sobotę, 8 września i trwać będzie do niedzieli, 16 września włącznie. Czwartek, 13 września, organizatorzy przewidują, jako dzień wolny od zawodów sportowych.

W Spartakiadzie mogą brać udział zawodnicy wyłonieni na eliminacjach zrzeszeń sportowych. Z obowiązku przejścia przez eliminacje mogą być zwolnieni zawodnicy, którzy w okresie przeprowadzania eliminacji w swoim zrzeszeniu brali udział w zawodach międzynarodowych jako reprezentanci Polski. Do udziału w Spartakiadzie będą dopuszczeni tylko ci zawodnicy, którzy posiadają odznakę SPO.

Zgłoszenia składają rady główne zrzeszeń sportowych do komitetu wykonawczego Spartakiady do dnia 27 sierpnia włącznie.

### NOWE INWESTYCJE

Wkrótce już rozpoczną się prace przy nowych inwestycjach, zarówno w Warszawie jak i w Łodzi. Pływalnia CWKS, na której w czasie Spartakiady zostaną przeprowadzone konkurencje pływackie, otrzyma specjalną instalację oświetleniową umożliwiającą rozgrywanie finałów w godzinach wieczornych. Podobne oświetlenie założone zostanie także i na kortach CWKS, gdzie odbywać się będą spotkania w siatkówce i koszykówce.

### TOR PRZESZKÓD NA SPARTAKIADZIE

Jedną z najciekawszych konkurencji Spartakiady będzie tor przeszkód. Odbędzie się ona w ostanim dniu zawodów, w niedzielę, 16 września. Zawody zostaną przeprowadzone w konkurencji mężczyzn na torze obowiązującym dla prób odznaki SPO w kategorii mężczyzn w wieku 19—29 lat. Każde zrzeszenie może zgłosić po 5 zawodników. W tej konkurencji obowiązywać będzie tylko punktacja indywidualna.

# Wiadomości w skrócie

**W LEKKOATLETYCZNYCH MISTRZOSTWACH** ludowych zespołów sportowych województwa krakowskiego, rozegranych w Nowym Targu, startowało 174 zawodników i zawodniczek. Z ciekawszych wyników zanotowano: 100 m. — Obrzut (Nowy Sącz) 11,8; **skok w dal** — Olszewski (Nowy Sącz) 5,84 m, oraz **bieg 300 m. kobiet** — Dudczak 1:36,2.

* * *

**W OŚRODKU SZKOLENIA** sportowego w Żarkowie pod Jarocinem zakończył się kurs instruktorów pływactwa. W kursie brało udział 46 uczestników z całej Polski. Z liczby tej 40 zakończyło kurs z wynikiem pomyślnym, zwiększając nasze kadry instruktorskie w sporcie pływackim.

* * *

**19 BRYGAD PRODUKCYJNYCH** zorganizowano ostatnio na terenie woj. olsztyńskiego w kolejnictwie i PGR. Przyczynią się one do przyspieszenia realizacji planów produkcyjnych i stałego wzrostu wydajności pracy.

* * *

**DO DOROCZNEGO WYŚCIGU** pływackiego „Wpław przez jezioro Swarzędzkie" na dystansie 800 m stanęło 40 zawodników. Wyścig wygrał Jachnik (Stal Poznań) w czasie 13,34,2.

* * *

**W ŚRODOWYCH MECZACH** towarzyskich ligowe zespoły grały bez powodzenia. **Kolejarz z Poznania w pełnym składzie zaledwie zremisował z Kolejarzem z Kluczborka 1:1 (0:0), a Budowlani Chorzów przegrali z Górnikiem w Piekarach 1:2 (0:1).** W meczu tym reprezentacyjny pomocnik Wieczorek przestrzelił rzut karny.

* * *

**NA TRASIE** Kraków — Dulowa — Kraków, długości 50 km, rozegrano w środę wyścig kolarski z udziałem 9 drużyn.

Zwyciężył zespół Ogniwa w składzie: **Skałka, Bobak, Słonina i Krystianpoler** w czasie 1,15,20. Na dalszych miejscach uplasowały się: 2. Ogniwo Bytom — 1,15,30, 3. Ogniwo Warszawa — 1,16,00, 4. Gwardia Kraków — 2,16,3, 5. Ogniwo Lublin, 6. Włókniarz Kraków, 7. Ogniwo Szczecin, 8. Ogniwo Gdynia.

*Nasza czwórka bez sternika zdobyła w Berlinie srebrny medal ulegając jedynie osadzie ZSRR.*

# Uwaga mistrzowie grup II ligi

**WARSZAWA.** Prezydium sekcji piłki nożnej GKKF powzięło ostatnio następującą uchwałę:

**„W rozgrywkach finałowych mistrzów grup II ligi o wejście do I ligi, nie mają prawa brać udziału zawodnicy, którzy po dniu 6 sierpnia 1951 r. przechodzą z innych klubów I i II-ligowych, choćby nawet należeli do tego samego zrzeszenia".**

Przepis ten obowiązuje wyłącznie na czas spotkań finałowych o awans do I ligi. Drużyny mistrzowskie II ligi mogą zatem powoływać do swych zespołów tylko zawodników z niższych klas: wojewódzkiej i powiatowej.